

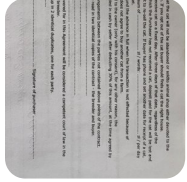
Koronki – Sanah

Koronki mej sukieneczki
Dotykać chcesz
Chciałbyś je mieć
Od takich panów ja stronię
Tacy już nie
Nie bawią mnie
Ulica miotam się
Wylewam łezki me
Tak jak kurz
Starłam ciebie już
Jak z powieki tusz
Nadzieje miałam a
Zabrałeś co się da
Słabo mi
Za minione dni
Tyle dałabym
Odejdź a będziemy kwita
Pozostanie twoja świta
A jeżeli ktoś zapyta
Ja odpowiem nie znam typa
Wolę olać ciebie chyba
Choć sumienie się odzywa
Już nie będę twoją damą
Wielu w ogień pójdzie za mną
Nigdy już nie będę twoja
Nigdy już nie będę twoja
Sorry ja nie będę twoja
Nigdy już nie będę twoja
X2
Mój miły już jest po balu
Słodkie jak bez
Słówka weź
Dziś wiem, że nie było szału
Szkoda mi też
Łez itp
Ulica miotam się

Wylewam łezki me
Tak jak kurz
Starłam ciebie już
Jak z powieki tusz
Nadzieje miałam a
Zabrałeś co się da
Słabo mi
Za minione dni
Tyle dałabym
Odejdź a będziemy kwita
Pozostanie twoja świta
A jeżeli ktoś zapyta
Ja odpowiem nie znam typa
Wolę olać ciebie chyba
Choć sumienie się odzywa
Już nie będę twoją damą
Wielu w ogień pójdzie za mną
Nigdy już nie będę twoja
Nigdy już nie będę twoja
Sorry ja nie będę twoja
Nigdy już nie będę twoja
X2

Widzę, że panna ta
Chce ci uśmiechy słać
A tych perełek mych
Nie będzie chciał już nikt
Widzę, że panna ta
Chce ci uśmiechy słać
A tych perełek mych
Nie będzie chciał już nikt
Odejdź a będziemy kwita
Pozostanie twoja świta
A jeżeli ktoś zapyta
Ja odpowiem nie znam typa
Wolę olać ciebie chyba
Choć sumienie się odzywa
Już nie będę twoją damą
Wielu w ogień pójdzie za mną
Nigdy już nie będę twoja
Nigdy już nie będę twoja

Sorry ja nie będę twoja
Nigdy już nie będę twoja
Nigdy już nie będę twoja
Nigdy już nie będę twoja
Sorry ja nie będę twoja
Nigdy już nie będę twoja



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych